

Olimp - czas zacząć !! :)



Hejka !

Już kiedyś była w naszej szkole gazetka... niestety umarła śmiercią naturalną. Może powodem była tradycyjna forma? Postanowiliśmy to zmienić i stworzyć nową gazetę, nowoczesną, inną, tworzoną przez uczniów dla uczniów.

Będziecie mogli przeczytać ją w formie interaktywnej na stronie naszej szkoły. Pewnie zadajecie sobie pytanie: dlaczego nasza gazetka nosi nazwę Olimp? Otóż moi drodzy, Olimp był siedzibą greckich bogów, a nasza szkoła jest przecież miejscem przyszłych

mistrzów. Tutaj razem walczymy na co dzień z problemami, ocenami i uczymy się. Nasza gazetka będzie właśnie o tym, ale przede wszystkim o nas i o naszych sukcesach. Każdy znajdzie tu coś dla siebie, coś co go zainteresuje.

Zapraszamy

Redakcja

Marta Rychlik, Anna Chowaniec, Michał Klatka, Kamil Faliński, Daniel Sadowski, Pola Niedbał, Patrycja Pluskota

red.olimp@gmail.com

**Napiszcie do nas!!
Powiedzcie o czym
chcielibyście
przeczytać i co Was
interesuje.**

Wywiad z

Cześć ! Witam was drodzy czytelnicy :) Oto w tej rubryce będziecie mogli przeczytać wywiady z różnymi osobami z naszej szkoły i nie tylko... W pierwszym numerze oczywiście przeprowadziłam wywiad z dyrektorem :) Miłego czytania :)
Pozdrawiam ! Arnoldinka xx

W dawnej szkole

była większa dyscyplina, a uczeń miał w niej mniejsze prawa. W dzisiejszych

czasach uczniowie

wykorzystują nagminnie swoje prawa, nie stosując się do obowiązków, mają również

swojego rzecznika.

Każdy uczeń musi być świadomy, że ucząc się zdobywa wiedzę i doświadczenie,

A: Jak wyglądał Pana dzień, kiedy był pan uczniem ?

Dyrektor: Chodząc do szkoły miałem

po osiemdziesiąt godzin lekcyjnych, tak jak obecnie w naszej szkole. Dodatkowo musiałem dojeżdżać do szkoły, oczywiście środkami komunikacji publicznej, co w tamtych czasach było ciężkie. Moim hobby



w czasach szkolnych i obecnie jest sport, a zwłaszcza pływanie. Znajdowałem również czas na wędkarstwo i sporty wysokościowe np.: wspinaczkę.

A: Jakie są Pana wspomnienia o szkole?

Dyrektor: Moje wspomnienia o szkole są bardzo pozytywne i miłe.

które w późniejszym czasie zapoczątkuje i

przyniesie widoczne efekty w postaci bardzo dobrych wyników z egzaminu maturalnego, otrzymania indeksu na studia zgodnie ze swoim zainteresowaniem. W konsekwencji doprowadzi to do zdobycia atrakcyjnej i dobrze płatnej pracy, uwarunkuje utrzymanie rodziny, dobrą pozycję społeczną, a także wysoki status życiowy. Nie zawsze myślałem o zostaniu pedagogiem, moja edukacja

na etapie szkoły średniej związana była ze kierunkiem technicznym. W trakcie nauki brałem

udział w różnego rodzaju kursach, między innymi zdobyłem uprawnienia ratownicze, dzięki którym mogłem prowadzić podstawową naukę pływania z dziećmi. Z opinii rodziców dzieci, z którymi prowadziłem zajęcia dowiedziałem się, że posiadam duże predyspozycje pedagogiczne.
(kontynuacja wywiadu jest na następnej stronie)



Wywiad z

Praca z dziećmi i młodzieżą w dużej mierze zdecydowała, że skończyłem studia wyższe i zostałem nauczycielem. Wykonuję zawód, który lubię i pomimo wielu trudności, których przysparza praca z młodzieżą, zawsze staram się pomagać młodym ludziom w wyborze własnej drogi życiowej, służąc własnym doświadczeniem. Lubię rozmawiać z młodzieżą i zawsze wyciągam pomocną dłoń, dając szansę na zrozumienie błędu

sportu i wiem, że jest to możliwe. Wymaga to dyscypliny wewnętrznej

i dobrej organizacji pracy. Dlatego rozumiem, podziwiam i gratuluję uczniom, którzy mają dobre wyniki w nauce, a równocześnie osiągają sukcesy na arenie sportowej na szczeblu wojewódzkim, ogólnopolskim i światowym. Natomiast podchodzę bardzo rygorystycznie do uczniów, którzy powtarzają swoje błędy i nie potrafią wyciągnąć z tego właściwych wniosków. W takich



sytuacjach nie waham się z udzielaniem nagan i innych kar przewidzianych w Statucie Szkoły.
A: Czym kieruje się Pan na co dzień w pracy ?

Dyrektor: Kieruję się przede wszystkim zdrowym rozsądkiem,



dobrem ucznia i jego

bezpieczeństwem. Najważniejsze dla mnie jest aby uczeń czuł się w szkole jak w domu oraz aby wiedział, że dokonał słusznego wyboru

wybierając Zespół Szkół Sportowych.
A: Korzystając z okazji, co chciałby Pan powiedzieć uczniom naszej szkoły ? Jaką udzielić im radę na przyszłość ?

Dyrektor: Uczniom chce przede wszystkim przekazać aby uczyli się i pamiętali, że nie uczą się dla innych, lecz dla

maturalnym i gimnazjalnym

siebie. Życzę im taktu, umiejętności zachowania się w różnych sytuacjach i przewidywania swoich konsekwencji. Chciałbym życzyć klasom



pomyślnego zdania egzaminu na taką liczbę punktów aby dostać się do wymarzonej szkoły i uczelni. A wszystkim uczniom uśmiechu na co dzień.

Wywiad z

A: Jak spędzał Pan czas wolny? Z kolegami czy raczej w domu z książką?

Dyrektor: Zazwyczaj w czasie wolnym czytałem wszystkie obowiązkowe lektury. Sam osobiście nie mogę sobie wyobrazić jak można nie przeczytać lektury. To działanie na własną szkodę, gdyż wcześniej czy później te braki wyjdą. Czytanie streszczeń czy bazowanie na opowieściach kolegów i koleżanek nie oddaje w pełni całego kształtu

książki. Oprócz lektur obowiązkowych lubiłem czytać wiersze, nawet

miałem okres w swoim życiu, w którym je pisałem. Kilka nawet zachowało się do dnia dzisiejszego i czasami z sentymentem je wspominam. Czytałem także różnego rodzaju czasopisma z nowinkami technicznymi. W moich czasach na polskim rynku zaczęły pojawiać się pierwsze komputery, więc nie ukrywam, że również grałem w gry, ale nie tylko w te zręcznościowe,



również w edukacyjne. W latach 70-80 moi rodzice mieli gospodarstwo rolne, więc zgodnie z priorytetami w pierwszej kolejności pomagałem w różnego typu pracach gospodarczych.



A: Jakie planuje Pan zmiany na obecny 2012 rok?

Dyrektor: Po pierwsze zmiana podstawy programowej dla liceum. W poprzednim roku wygasiliśmy celowo klasy

ogólne w liceum sportowym, co w dużym stopniu wpłynęło na poprawę wyników nauczania. W gimnazjum nadal

będziemy rozwijać piłkę siatkową, koszykową, lekką

atletykę i pływanie. Będę dążył do modernizowania klasopracowni. Obecnie trwa remont sali konferencyjnej aby konferencje były prowadzone w większym



standardzie. Bardzo chciałbym również, żeby lekcje były prowadzone w salach z rzutnikami, a uczniowie mogli uczyć się i posługiwać na lekcji laptopami.

Wywiad z.....

A: Jest Pan również kierownikiem dąbrowskiego WOPRu. Czy młodzi ludzie coraz częściej decydują się na pracę w zawodzie ratownika czy wręcz przeciwnie ?

Dyrektor: Jako instruktor i prezes dąbrowskiego WOPRu z przykrością muszę stwierdzić, że zainteresowanie tym zawodem maleje, ponieważ młodzi ludzie w dzisiejszych czasach są nastawieni raczej na zysk niż na bezinteresowne ratowanie ludzkiego życia.

Wiek produkcyjny ratowników, to okres pomiędzy szesnastym a dwudziestym



drugim rokiem życia. Wiąże się to z tym, że pensja ratownika to najniższa krajowa i ten zawód na dłuższą metę można traktować tylko jako hobby.

A: Jako dyrektor naszej szkoły czy jest pan zadowolony z osiągnięć i pracy

naszych uczniów?

Dyrektor: Z osiągnięć naszych uczniów jestem bardzo zadowolony, widzę jaką pracę wkładają w swoje treningi i naukę. Moim marzeniem byłoby, aby uczniowie potrafili pogodzić zajęcia dydaktyczne z



treningami oraz aby sport szedł w parze z nauką. Jako dyrektor również muszę pogrozić palcem i zwrócić uwagę na to, że młodzież coraz częściej zaczyna wiele spraw, ale żadnej



W następnym numerze !!

Chciałabm na koniec mojego działu zapytać się Was : z kim chcielibyście, abym przeprowadziła wywiad ?? Decyzja należy do was :) Proszę pisać do mnie na adres: arnorld.olimp@gmail.com

***:):):):):):):):):):):):):):):)
Czekam na maile !!
:):):):):):):):):):):):):):):)***

z nich nie kończy. Myślę, że to świadczy o waszym młodzieńczym roztargnieniu,

ale w przyszłości na pewno zdołacie nad tym zapanować.

A: Dziękuję za znalezienie chwili czasu i udzielenie wywiadu dla naszej gazetki.

Dyrektor: Dziękuję !

Wywiad przeprowadzony przez Arnoldinę

Darknet - czyli ukryta prawda

Ogromna niewidoczna sieć. Miliony plików, informacji i danych Internet. Można rzec, że jest drugim światem, nie wyobrażamy sobie życia bez niego. Czy jednak zdajemy sobie sprawę jaką jest potęgą? Często nie.

Z Internetu korzysta każdy z nas, a przynajmniej większość. Nie jest to w dzisiejszych

czasach luksus dostępny tylko dla najbogatszych. Oznacza to jednak, że wszyscy mogą, często dowolnie modyfikować zawartość stron, blogów, czy for. Dla wielu jest to okno na świat, możliwość poznania nowych ludzi, języków,



kultur. Wygląda bajecznie, czyż nie? Sprawdźmy zatem do jakich celów jedno z najwspanialszych odkryć ludzkości jest wykorzystywane przez pozostałą część społeczności.

Darknet

To zwykle ukryte lub zaciemnione miejsca w sieci [] działające na prywatnych serwerach". Tyle z wikipedii. Jak to

wygląda naprawdę?

Żeby się tego dowiedzieć nie trzeba nic więcej niż komputer, dostęp do Internetu i kilka

kliknięć myszki.

Na potrzeby tego artykułu pobłądziłem chwilę po tak zwanych czarnych stronach.



Groźby internautów

w szkole - mam wszystkiego dosyć. Nie mam zamiaru iść do psychologa, chcę po prostu jakoś to wszystko zakończyć..." - takich wpisów w Internecie można zobaczyć tysiące, jeśli nie więcej. Ile w nich prawdy, możemy sprawdzić oglądając wiadomości kilka dni po dodaniu posta. Dzięki wyszukiwarce Google.pl

Od pewnego czasu mam ochotę iść i po prostu zeskoczyć z mostu, mam problemy w rodzinie,

dowiemy się jak najlepiej popełnić samobójstwo, z kim i gdzie uda nam się zaplanować wspólną śmierć, a nawet zamówić specjalne tabletki, które zrobią za nas wszystko bezboleśnie. Przykre? Niestety prawdziwe.

C.d na następnej str ->

Najciemniejsze miejsca w sieci

Nie dawno znany magazyn naukowy opublikował 20 najniebezpieczniejszych miejsc w Internecie. Znalazł się tam portal 4chan, na który użytkownicy wrzucają zdjęcia. To tak zwany imageboard. Pomysł dobry, możemy obejrzeć chociażby setki dzieł niedoszłych rysowników lub tapety

z naszych ulubionych gier. Oprócz tego na serwerze znajdziemy niestety wiele obrazów, których

rozpowszechnianie jest zabronione przez prawo. Dziecięca pornografia, przemoc i dużo krwi. Wszystko za darmo. Dostępne dla każdego. Dotychczas wymieniłem tylko zagrożenia, które szkodzą jednej osobie czytelnikowi. Niestety czasem karę za czyny jednego ponosi wielu.

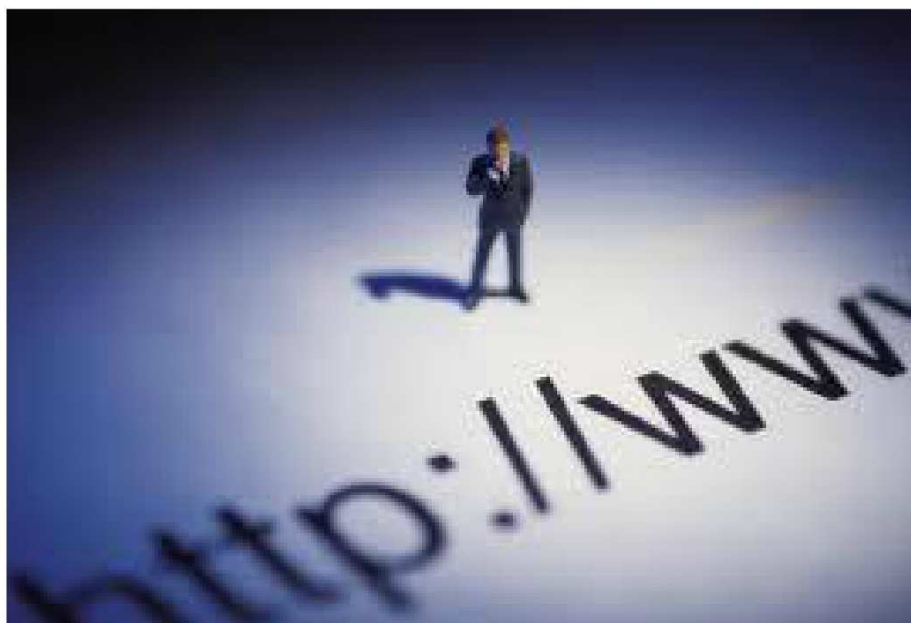
Tak może zdarzyć się również dzięki Internetowi. Wpisujemy prostą frazę jak zrobić bombę?

produkty i zabieramy się do pracy. Jest! Oto w ciągu weekendu stworzyliśmy dzieło gotowe wysadzić samochód osobowy. Ta historia może okazać się

prawdziwa, gdy tylko przyjdzie nam na to ochota. Może jednak wydaje wam się to mało

straszne? Myśląc w ten sposób, postanowiłem napisać dalszą część artykułu.

C.d na następnej stronie ->



wyszukiwarka sama podpowiada nam, czy nie chodzi przypadkiem o tę atomową, my jednak rezygnujemy i pozostajemy

przy zwykłej. Za chwilę oglądamy pięciominutowy filmik, wchodzimy na kilka stron, udajemy się do sklepu po ogólnodostępne



Śmierć na kolację

Przepisy na ciasta, mięsa, sałatki i dania wegetariańskie. To wszystko znajdziemy w osławionej już wyszukiwarce Google.pl. Ale przecież my otworzyliśmy naszą przeglądarkę w poszukiwaniu mocnych wrażeń. Spokojnie znajdziemy i coś dla siebie. Mianowicie kanibalizm. Wchodzimy na forum i czytamy: Poszukuję osoby chętnej do oddania się pod tasak. Interesuję się kanibalizmem od 2 lat. Masz podobne zainteresowania? Zadzwoń

na numer XXXXX. Pewnie większość osób pomyśli, że to żart lub wygłupy nastolatków

Niestety w 2001 roku Niemiecki obywatel Armin Meiwes (zwany "Der Metzgermeister" czyli Mistrz Masarski). znalazł swoją ofiarę, która po przeczytaniu wiadomości, zapukała do drzwi ogłoszeniodawcy, dała się zabić a następnie zjeść. Przypadek autentyczny i udokumentowany. Jeśli ktoś dalej nie daje wiary, serdecznie odsyłam do wikipedii. Wystarczy wpisać nazwisko mordercy.



Myślę, że każdy zdążył już sam podsumować sobie podczas czytania artykułu, jak wiele chowa przed nami Internet. Pewnie większość czytelników zdaje sobie również sprawę, że to tylko kropla w wielkim nieskończonym Morzu



Czarnym. We wspaniałej, ale i niebezpiecznej sieci możemy również oddać cześć szatanowi, przelać wszystkie pieniądze na konto sekty, lub umówić się na nielegalne wyścigi,

których skutkiem często są ofiary śmiertelne. Mam nadzieję, że mój artykuł uświadomił was choć w pewnym

stopniu, wprowadził na pierwsze piętro poniżej

zera w

Wirtualnym Piekłem.



wykorzystano: magazyn "świat wiedzy", wikipedię, 4chan oraz chwilę czasu :]

Michał Klatka
(Mikey006)

Pro ana w innym świetle....

Kim są porcelanowe motyle ?

Autor Kiwi

Porcelanowe motyle to osoby, które wybierają anoreksję jako sposób na życie.

Anoreksja

Ludzi chorzy na anoreksję, czyli tak zwany jadłowstręt psychiczny, mają niską samoocenę, uważają, że są zbyt grubi i czują niechęć do swojego ciała. Odkąd pojawił się ruch PROANA wzrosła liczba umierających



dziewczyn aż do 25%. Spośród chorób psychicznych to właśnie anoreksja ma największą śmiertelność.

Chore na anoreksję osoby, mimo że stają się przeraźliwie chude, są wspierane przez ruch



Proana, by jeszcze bardziej się odchudzić. Ludzie popierający Pro - ana NIE SĄ NASZYMI PRZYJACIÓŁMI, TYLKO WROGAMI.



Pro - ana

Mimo poważnego zagrożenia jakim jest anoreksja pojawił się na świecie niebezpieczny trend nazywany Proana. Termin odnoszący się do PROMOCJI ANOREKSJI jako stylu życia, który jest świadomym wyborem, a nie zaburzeniem psychicznym. Jednym z hasel Proana jest zdanie: „To, co mnie żywi, niszczy mnie”. Obsesyjne dążenie do docelowej wagi jest tu postrzegane jako dążenie do perfekcji.

Moim zdaniem obsesyjne dążenie do idealnej wagi może prowadzić do tragicznej choroby.

Głównym miejscem publicznego funkcjonowania ruchu jest Internet, ich charakterystycznym znakiem rozpoznawczym są czerwone bransoletki. Hasła głoszone przez ruch Proana to kłamstwa, bo nie pokazują zagrożenia, jakim jest ta choroba, ale zachęcają do obsesyjnego odchudzania, mimo że jest ono destrukcyjne, a wręcz śmiertelnie niebezpieczne.

Książki i gry, czyli co nowego i ciekawego. *Kamil Faliński*

Książka, o której chciałbym napisać nawiązuje do *Zwiadowcy Ruiny Gorlanu*. Jest to pierwszy tom z jedenastu części. Opowiada ona historię osieroconego chłopca Willa, który zostaje przydzielony do elitarnej grupy Zwiadowców. Przymusza go do siebie mistrz Halt. W trakcie długich i ciężkich ćwiczeń chłopiec uczy się walczyć za pomocą noży oraz łuku. Oprócz tego

poznaje on samodzielne życie oraz jazdę konną. Nigdy nie



opuszcza swego mistrza i zostaje wyszkolony na Zwiadowcę. Jednak jeszcze w trakcie szkolenia chłopak musi wykonywać różne tak tajne jak i niebezpieczne misje. Will musi

przez to długo podróżować i uczyć się dużej wytrzymałości i cierpliwości, gdyż jego mistrz go nie oszczędza. W czasie swoich ćwiczeń chłopiec zaczyna rozumieć że cała



kraina jest zagrożona i, że życie ludzi jest niebezpieczne. Wszyscy szykują się do wojny z dawnym władcą królestwa, który przed



laty został wygnany w bezludne góry i do tej

pory nie dawał żadnych oznak życia. Wkrótce na terenie królestwa zaczęli ginąć ludzie. Zabijały ich bestie zwane Kalkarami, które miały bardzo silny pancerz, zęby i pazury oraz mogły paraliżować wzrokiem. Oprócz tego na wieś zaczęli napadać Wargalowie. Potwory te nie były aż tak groźne jak Kalkary,

jednak nie znali strachu i słuchały we wszystkim swego pana. Wtedy też

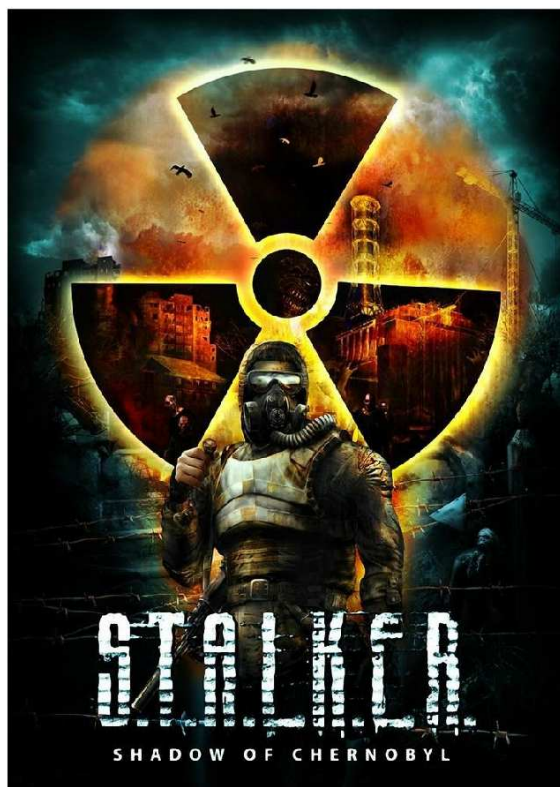
stało się jasne, że Morgarath chce podbić ziemie, z których kiedyś go przegnano. Przez to wszystko Will podczas wypraw wielokrotnie widział cierpienie ludzi, oraz ich śmierć. Wtedy zrozumiał, że takie rzeczy jak jego spory z dawnymi kolegami są kompletną dziecinadą. Resztę dowiecie się czytając *Zwiadowców*.

Książki i gry, czyli co nowego i ciekawego. *Kamil Faliński*

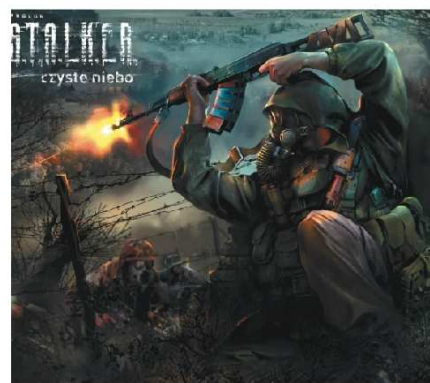
Prace nad grą **S.T.A.L.K.E.R. 2** po długiej przerwie zostały wznowione. W tej grze mają zostać usunięte wszystkie błędy, jakie znajdowały się w poprzednich wersjach. Twórcy wahają się nad dodaniem trybu wieloosobowego **Multiplayer**. Planują także urzeczywistnić środowisko

i dodać płynniejsze poruszanie się postaci po

wielkim świecie **Zony**. Do **S.T.A.L.K.E.R`a** planują dodać więcej kompleksów, laboratoriów, elektrownie **Czarnobyl** oraz kobiety, które prawdopodobnie będą naukowcami albo lekarzami. Świat będzie już całością i nie będzie podzielony na



levele, ponieważ to o wiele uprości przechodzenie do jakiego kolwiek terenu. Powstaje pełno metrażowy film oraz serial jednak nic



nie wiadomo. Istnieje Forum, na którym co jakiś dodawane są nowości dotyczące S.T.A.K.E.L.R`a

Linki dla chętnych :

www.stalker.pl
www.zwiadowcy.com.pl
www.forumzwiadowcy.fo
ra.pl
www.zwiadowcy.kipme.p
l



W następnym numerze :

Książki :
- Tunele

Gry:
- Shogun Total War

Dziwne Zwierzeta *Autor : JagodaPL*

**Hymenopus coronatus,
czyli modliszka kwiatowa.**

**Zamieszkuje
Afryke, Azje oraz
Australie.**

Modliszka przysiada na storczyku i udaje, że jej tam nie ma. Potrafi ona przesiedzieć w kwiatowej pozie kilkanaście godzin, by złapać nieswiadomego owada.

Hodowca musi zapewnić jej idealną temperaturę (26-28st.C) i wilgotność na poziomie 80%



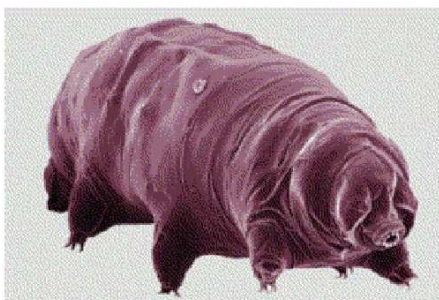
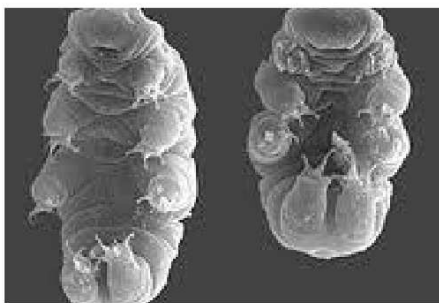
**Wodne misiaczki
,inaczej coś o
Niesporczakach..**

**Najwieszsze okazy maja
milimetr długości.
Potrafią poruszać się
11 cm/h**

W polsce można je spotkać na mchach i porostach. Ich cechą jest wytrzymanie trudnych warunków..

**Wytrzymają w
gotującym się
alkoholu (250 C),**

**zamrożone w
ciekłym helu (minus 273 C)
oraz w żrącym
kwasie...mogą
znosić takie
warunki przez
kilkadziesiąt lat!**



Przystanek muzyka :) by Mania xd

Hejka !

Witam w autobusie pełnym nowości i ciekawostek muzycznych . W każdym kolejnym numerze będziemy zatrzymywać się na innych stacjach , innych zespołach, piosenkach.



Dzisiejszy przystanek nazywa się
ONE DIRECTION!

Dowiemy się kim jest ten irlandzko-brytyjski boysband z Wielkiej Brytanii. Według mnie ciekawie się zapowiada xxx Pomimo tego, iż nie jesteście ich fanami, warto poznać ich historię:))

W jego skład wchodzi
Harry Styles, Niall Horan,
Louis Tomlinson, Liam
Payne i Zayn Malik.

W VII brytyjskiej edycji programu X Factor zajęli trzecie miejsce. Grupa podpisała kontrakt z wytwórnią Syco

Music. Debiutancki singiel One Direction "What Makes You Beautiful" wyszedł 11 sierpnia 2011 roku. Singiel zadebiutował na UK

Singles Chart jako numer pierwszy 18 września 2011 roku i stał się najszybciej sprzedającym singlem roku ze sprzedanymi 153 965 kopiami. Grupa podpisała

również kontrakt płytowy z USA Columbia. Ich debiutancki album ukazał się 20 marca 2012 w

Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Obecnie ich piosenki można usłyszeć w radiu RMF FM, a teledyski do piosenek zobaczyć min. na 4funTV oraz na eskatv. One Direction bije rekordy na najszybciej sprzedający się brytyjski single. Pobił min. Adele w liście Billboard oraz Jessie J w BritAward.

